

*Ks. Julian Tarnawski*

## **DZIAŁALNOŚĆ DYPLOMATYCZNA WATYKANU W SPRAWACH POLSKI A DECYZJE JAŁTAŃSKIE**

W październiku i listopadzie 1944 r. na rząd polski w Londynie wzrastał nacisk w związku z porozumieniem amerykańsko-brytyjsko-radzieckim w Teheranie. Alianci wstępnie ustalili podział polityczny i gospodarczy świata.

W tym samym czasie w dniach 9-18 października w Moskwie przebywał premier Wielkiej Brytanii Winston Leonard Spencer Churchill wraz z rządową delegacją. Jedną z istotnych omawianych tam kwestii była przyszłość Polski. W związku z tym do rozmów zaproszono przedstawicieli rządu polskiego, którzy przybyli do Moskwy 12 października 1944 r. Podczas spotkania polsko-brytyjsko-radzieckiego, strona polska sprzeciwiła się ustaleniu wschodniej granicy na linii Curzona<sup>1</sup> oraz zapowiedziała, że rząd londyński uda się do Warszawy natychmiast po jej wyzwoleniu i tam powstanie nowy gabinet składający się z czterech dotychczasowych stronnictw politycznych oraz komunistów. Józef Stalin stanowczo odpowiedział, że punktem do jakichkolwiek rozmów jest uznanie wschodniej granicy Polski na linii Curzona oraz utworzenie polskiego rządu w oparciu o komunistyczny Komitet Wyzwolenia Narodowego. Jego stanowisko cieszyło się popar-

---

<sup>1</sup> Curzona linia. Propozycja wytyczenia granicy polsko-rosyjskiej sformułowana 11 lipca 1920 r. przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych lorda Curzona w imieniu mocarstw zachodnich i w nawiązaniu do wcześniejszej propozycji Rady Najwyższej Ententy z 8 grudnia 1919 r. Linia Curzona w okresie międzywojennym pozostała tylko projektem. W latach II wojny światowej przywódcy trzech wielkich mocarstw koalicji antyhitlerowskiej powrócili do tej koncepcji, w wyniku czego w zbliżonym do niej kształcie ustalono granicę polityczną polsko-radziecką w 1945 r. W. Bobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych 1915-1945*, Warszawa 2007, s. 711.

ciem Wielkiej Brytanii przy bierności Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Wynikiem wyjazdu do Moskwy i późniejszych obrad była dymisja wicepremiera Stanisława Mikołajczyka<sup>2</sup>. Już pod koniec listopada 1944 r. coraz bardziej stawało się oczywiste, że Polska została przez aliantów zachodnich oddana radzieckiej strefie wpływów<sup>3</sup>.

Sytuacja ta była przedmiotem wielkiego zaniepokojenia Stolicy Apostolskiej, która była świadoma zmian politycznych narodów zagarniętych i zdominowanych przez reżim komunistyczny, co w konsekwencji ograniczy prawo do wolności religijnej i doprowadzi do walki z Kościołem katolickim i wszystkimi przejawami życia religijnego na terytorium byłej II Rzeczypospolitej.

Na terytorium państwa polskiego zajętego przez armię radziecką w czerwcu 1944 r., znajdowało się około 22 milionów katolików obrządku łacińskiego. W watykańskiej nocy z dnia 24 lipca 1944 r., przekazanej niemieckiemu ambasadorowi, Ernstowi von Weizsäckerowi<sup>4</sup>, mówiło się, że Polska będzie stanowić przyszlą republikę radziecką. W rzeczywistości Stolica Apostolska nie posiadała wiarygodnych informacji z okupowanej Polski. Nie wiedziała, że idący od Wisły do Odry sowieci, mimo licznych lokalnych zdrażnień, zważali na to, aby nie narażać się Kościołowi. Tą samą dewizą było działanie w Lublinie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, któremu ton nadawali polscy komuniści, dokładnie wiedzący, jak słaba jest ich pozycja w kraju. Była to najlepsza okazja do uwiarygodnienia informacji na temat sytuacji w Polsce. Watykan był reprezentowany przez swego przedstawiciela tylko przy polskim rządzie emigracyjnym w Londynie. Jedynie ten rząd a nie „komitet lubelski” był uznawany przez Stolicę Apostolską<sup>5</sup>.

Niepokoje i lęki Watykanu dotyczące losów Polski zostały artykułowane poprzez zabiegi dyplomatyczne poczynione wobec zachodnich aliantów. Świadczą o tym zapytania Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej skierowane do swoich przedstawicieli w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych.

---

<sup>2</sup> Stanisław Mikołajczyk (1901-1966), działacz Stronnictwa Ludowego, przewodniczący Rady Narodowej 1939-1941, wicepremier i minister spraw wewnętrznych 1941-1943, premier rządu londyńskiego w latach 1943-1944. Następnie w kraju II wicepremier i minister rolnictwa i reform rolnych Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w latach 1945-1947, a później na emigracji w Wielkiej Brytanii. P. Wiczorkiewicz, *Historia polityczna Polski 1935-1945*, Poznań 2005, s. 540.

<sup>3</sup> W. Bobrzycki, *Historia stosunków*, s. 612-614.

<sup>4</sup> Ernst von Weizsäcker (1882-1951), dyplomata niemiecki, sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeszy Niemieckiej 1938-1943, ambasador Niemiec przy Stolicy Apostolskiej 1943-1945. L. Ring-Eifel, *Światowa potęga Watykanu*, Warszawa 2006, s. 293.

<sup>5</sup> H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917-1991)*, Warszawa 1993, s. 203-204.

3 listopada 1944 r. nadeszły do Watykanu depesze od przedstawicieli papieskich w Londynie i Waszyngtonie. Obydwie dotyczyły spraw polskich. Biskup William Godfrey<sup>6</sup> pisał o rozmowie z polskim ministrem Spraw Zagranicznych Tadeuszem Romerem<sup>7</sup>, który zaznajamiając go ze sprawą, twierdził, że Brytyjczycy zgodzili się na propozycje radzieckie dotyczące zmian granic Rzeczypospolitej. Godfrey podkreślił, że były to zaskakujące propozycje bowiem dotyczyły polskiego terytorium i potencjalnie wywołałyby spory między ludnością na tle religijnym. Zdaniem Godfreya rozczłonkowanie Polski na rzecz Rosji sowieckiej, jak i włączenie krajów bałtyckich wydaje się przesądzone. Jedyną nadzieją na zmianę tego stanu rzeczy, upatrywał na wywieraniu presji wobec Brytyjczyków ze strony Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej<sup>8</sup>.

Natomiast arcybiskup Amaletto Giovanni Cigocnani<sup>9</sup> z Waszyngtonu pisał, że Stalin w pełni opanował kraje bałtyckie. Natomiast co do Polski

<sup>6</sup> William Godfrey (1889-1963), angielski duchowny katolicki, dyplomata watykański. W 1943 został dodatkowo mianowany *charge d'affaires* Stolicy Świętej w Polsce przy rządzie londyńskim, 10 listopada 1953 przeniesiony z pracy dyplomatycznej na arcybiskupstwo Liverpoolu, a 3 grudnia 1956 na stolicę arcybiskupią Wetsminster. Na pierwszym konsystorzu papieża Jana XXIII został wyniesiony do godności kardynalskiej. *Annuario Pontificio L'Anno 1962*, Città del Vaticano 1962, s. 49.

<sup>7</sup> Tadeusz Romer (1897-1970), dyplomata. Absolwent uniwersytetu w Lozannie, doktor nauk politycznych, sekretarz polskiej delegacji na konferencje pokojową w Wersalu. Po 1919 r. na różnych stanowiskach w centrali polskiego MSZ poseł i następnie ambasador w Tokio w latach 1937-1941, w Moskwie 1942-1943. Funkcję ministra spraw zagranicznych pełnił w gabinecie S. Mikołajczyka od 14 lipca 1943 do 24 listopada 1944. Po II wojnie światowej wyemigrował do Montrealu. K. Szczepanik, *Dyplomacja Polski 1918-2005 struktury organizacyjne*, Warszawa 2005, s. 215.

<sup>8</sup> Archivio Segreto Vaticano, (dalej: ASV), Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsavia, Zespół Nr 369, Privato Archivio Cortesiego, *Consultazioni nelle Questioni della Chiesa Polacca in Segretariato della Stato Vaticano*. rkps. s. 9-12. (Zbiory udostępnione przez Stolicę Apostolską 15 września 2006 r. z okresu pontyfikatu Piusa XI (1922-1939), dotyczące zbiorów Nuncjatury w Warszawie są posegregowane w zespołach (paczkach) oznaczonych numerami, nie posiadają sygnatur. Do tychże archiwaliów dołączone jest Prywatne Archiwum Cortesiego obejmujące dokumentację w latach 1937-1947, bez sygnatur).

<sup>9</sup> Amleto Giovanni Cicognani (1883-1973) dyplomata watykański. 17 marca 1933 r. został mianowany arcybiskupem i skierowany do Stanów Zjednoczonych jako delegat apostolski. Prowadził rozmowy z prezydentami USA na temat sytuacji politycznej i religijnej w okresie II wojny światowej, jak też kontestował porządek polityczny Europy po jej zakończeniu. W 1958 r. został kardynałem, następnie w latach 1961-1969 pełnił funkcję Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej. J. Wagner, *Dictionary of the American Hierarchy (1789-1964)*, New York 1964, s. 42-43; *Annuario Pontificio L'Anno 1972*, Città del Vaticano 1972, s. 40.

twierdził ze Rosjanie uniemożliwili przepływ informacji. Na podstawie tego co dotarło do Stanów Zjednoczonych, wynikało, że reżim sowiecki pozwala na sprawowanie kultu na ziemiach polskich przez księży, którzy godzili się na współpracę i akceptowali nowy porządek polityczny, natomiast ci, którzy jej odmawiali byli prześladowani. Duchownych i bardziej aktywnych wiernych deportowano w głąb państwa radzieckiego. Informacje przekazane przez Departament Stanu potwierdzały, że osoby z przeszłości nieprzychylnie ustosunkowane do komunizmu, zostały natychmiastowo likwidowane przez siły bezpieczeństwa. Niemoc dyplomacji amerykańskiej doprowadziła do tego, że Stalin według własnego uznania zaprowadzał nowy porządek na terenach zajętych przez Armię Czerwoną i doprowadził do zniszczenia odrębności narodowej, tępiąc wszelkie przejawy wolności religijnej i życia społecznego<sup>10</sup>.

8 listopada 1944 r., prezydent Roosevelt został wybrany na kolejną kadencję. W związku z tym wśród polskiej opinii publicznej panowała nadzieja na bardziej aktywne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych na rzecz spraw polskich. Potwierdzeniem tego była nota wystosowana przez ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej, Kazimierza Papée<sup>11</sup>, do Watykańskiego Sekretariatu Stanu, w której pisał on o wydanie odpowiednich instrukcji przedstawicielowi papieskiemu w Waszyngtonie, co do współpracy z polskim ambasadorem Janem Ciechanowskim<sup>12</sup> na rzecz wspólnego lobbowania w polskich sprawach<sup>13</sup>. W odpowiedzi arcybiskup Domenico Tardini<sup>14</sup>

<sup>10</sup> ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsavia, Zespół Nr 368, Privato Archivio Cortesiego, *List Cigognaniego do Cortesiego z dnia 20 października 1944 roku*, rkps. bez syg.

<sup>11</sup> Kazimierz Papée, (1889-1979) dyplomata polski, reprezentował polską dyplomację w Turcji jako *charge d'affaires* w 1928 r., w Estonii w roku 1929. Komisarz Generalny RP Wolnego Miasta Gdańska w latach 1932-1936. W latach 1936-1939 pełnił funkcję posła RP w Czechosłowacji. Ostatecznie osiadł na placówce dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej w latach 1939-1958 będąc ambasadorem, a od 1958 r. jako administrator ambasady RP przy Watykanie. ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsavia, Zespół Nr. 367, Privato Archivio Cortesiego, *La lista dei politici ei legati diplomatici con Santa Sede*, s. 2-4, masz, bez syg.; *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1938*, red. Marek Konrat, Warszawa 2007, s. 354-355.

<sup>12</sup> Jan Ciechanowski (1887-1973), ambasador RP w Waszyngtonie w latach 1941-1945. Pozostał na emigracji w USA. P. Wieczorkiewicz, *Historia polityczna Polski 1935-1945*, dz. cyt., s. 519.

<sup>13</sup> ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsavia, Zespół Nr 368, Privato Archivio Cortesiego, *List Cigognaniego do Cortesiego z dnia 20 października 1944 r.*, rkps. bez syg. (List adresowany na Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej z przeznaczeniem dla nuncjusza Cortesiego przychodząca pocztą dyplomatyczną).

poleciał nadać odpowiednią instrukcję dla przedstawicielstwa w Waszyngtonie<sup>15</sup>. Delegat apostolski Cicognani przesłał 16 listopada 1944 r. depezę, będącą rezultatem rozmów z amerykańskim podsekretarzem Stanu Edwardem Stettiniusem<sup>16</sup> ambasadorem R P Ciechanowskim oraz nowo mianowanym ambasadorem USA w Polsce Arthurem Bliss Lane<sup>17</sup>. Arcybiskup Cicognani po przeprowadzeniu wspólnych rozmów w Waszyngtonie, odno-

<sup>14</sup> Domenico Tardini (1888-1961), wyświęcony na kapłana w Rzymie w 1912 r. W latach 1912-1921 pracował w sekcji do Spraw Nadzwyczajnych Kościoła w Sekretariacie Stanu. Następnie mianowany przez papieża Piusa XI asystentem kościelnym włoskiej Akcji Katolickiej w latach 1921-1929, podsekretarz Stanu do Spraw Nadzwyczajnych Kościoła od sierpnia 1929 r., Sekretarz Stanu do spraw Nadzwyczajnych Kościoła od 16 grudnia 1937 r., mianowany pronotariuszem apostolskim 2 lipca 1937 r., sekretarz Stanu do spraw Nadzwyczajnych Kościoła od 29 listopada 1952 do 9 października 1958 r., papież Jan XIII w dowód zasług dla Kościoła wyniósł go do godności kardynalskiej na konsystorzu 12 stycznia 1953 r., urząd sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej sprawował od 17 listopada 1958 do 30 lipca 1961 r. A.G. Filipazzi, *Rappresentanze e Rappresentanti Pontifici della seconda metà del XX secolo*, Città del Vaticano 2006, s. 332.

<sup>15</sup> ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsavia, Zespół Nr 369, Privato Archivio Cortesiego, *Consultazioni nelle Questioni della Chiesa Polacca in Segretariato della Stato Vaticano*, rkps. s. 6-7.

<sup>16</sup> Edward Reilly Stettinius, Jr. (1900-1949.) był sekretarzem stanu USA za kadencji prezydentów Roosevelta oraz Harry'ego S. Trumana. Urząd ten sprawował w latach 1944-45. Stettinius, jako prezes amerykańskiej delegacji na Konferencję Narodów Zjednoczonych w sprawie Organizacji Międzynarodowej, odegrał kluczową rolę w konstruowaniu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Był obecny na ceremonii oficjalnego utworzenia ONZ 26 czerwca 1945 r. Wkrótce potem, Stettinius zrezygnował ze stanowiska sekretarza stanu, by objąć posadę pierwszego Ambasadora USA przy ONZ. Zrzekł się tej posady w czerwcu 1946 r., po czym zaciekle krytykował prezydenta Trumana za odmowę wykorzystania ONZ jako narzędzia do rozładowania napięć pomiędzy USA a ZSRR. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1996, s. 50.

<sup>17</sup> Arthur Bliss Lane (1894-1956), był amerykańskim dyplomatą. We wrześniu 1944 r. został mianowany przez prezydenta Roosevelta ambasadorem USA przy rządzie polskim w Londynie, nigdy jednak nie pojechał do Anglii, by objąć placówkę. Bliss Lane alarmował waszyngtońską administrację, że niepodległość Polski jest zagrożona i w jej obronie Stany Zjednoczone powinny czynnie przeciwstawić się Sowietom. Roosevelt odpowiedział mu jednak, że ma pełne zaufanie do Stalina i nie chciał konfrontacji z Moskwą. Stanowisko ambasadora nie zostało uwzględnione podczas obrad Wielkiej Trójki w Jaltie i Poczdamie. Nowy prezydent Truman potwierdził nominację Bliss Lane'a, który w sierpniu 1945 r. przyjechał do Warszawy. Przebywając w Polsce do lutego 1947 r. dokumentował postępującą sowietyzację kraju. Wysłał do Waszyngtonu raporty dowodzące, że wybory do sejmu w styczniu 1947 r. zostały sfalszowane. Rozczarowany amerykańską polityką w Europie Środkowo-Wschodniej, po powrocie do USA sam poprosił o dymisję. Odszedł z dyplomacji i zajął się publicystyką. Por. Arthur Bliss Lane, *Widziałem Polskę zdradzoną*, Warszawa 2008.

śnie sytuacji Polski, uznał za tragiczną. W depeszy do Sekretariatu Stanu czytamy „*rząd sowiecki traktuje zdobyte obszary niczym terytorium sowieckie, przekształca administrację polityczną według wzoru sowieckiego, masowo przeprowadza deportacje ludności, jako przykrywkę tej działalności, służy mu Partia Robotnicza i Komitet Wyzwolenia Narodowego, składający się praktycznie z komunistów. Komuniści uzurpują sobie prawo do stworzenia rządu sterowanego przez sowietów, nielegalnego i jednostronnego*”. Przeciwno temu delegat apostolski w Waszyngtonie prosił o wsparcie Stanów Zjednoczonych zgodnie z obietnicami jakie wcześniej otrzymywał. Cicognani dodał, że Roosevelt ponownie został wybrany na urząd prezydenta dzięki głosom potężnej Polonii amerykańskiej, która miała nadzieję, że on zaangażuje się w obronę spraw polskich i ograniczy zapędy Stalina<sup>18</sup>.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabrało przemówienie papieża Piusa XII<sup>19</sup>, jakie 15 listopada 1944 r. wygłosił do Polonii włoskiej w Rzymie. Był to jednocześnie rodzaj apelu skierowanego do państw sprzymierzonych, które mogły mieć wpływ na przyszłość Polski i państw bałtyckich. Przemówienie było niezwykle, pełne troski o losy Polski i Polaków doświadczonymi kolejnymi cierpieniami. Papież odniósł się też w przejmujących słowach do dramatu Warszawy, mówił o walczących a także o kobietach i dzieciach, które w osamotnieniu odcięte od świata przeżyły niewysłowione męczarnie fizyczne i moralne. Papież wyraził podziw dla ofiar i bohaterów Powstania Warszawskiego, którzy zadziwili świat. Wskazał do czego może wznieść się społeczeństwo wychowane na wartościach humanizmu z silnym przekonaniem do wiary chrześcijańskiej. Ojciec Święty wspominał także o wrześnieowej audiencji udzielonej polskim żołnierzom generała Władysława Andersa<sup>20</sup> oraz o świętych polskich i o ich duchowym

<sup>18</sup> ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsovia, Zespół Nr. 368 Privato Archivio Cortesiego, La corrispondenza diplomatica, *List Cicognaniego do Cortesiego z 17 listopada 1944 r.*, rkps. bez syg.

<sup>19</sup> Eugenio Maria Giuseppe Giovanni Pacelli (1876-1958) watykański dyplomata, nuncjusz apostolski w Bawarii 1917-1925, następnie zaś w Berlinie do 1929 r. Po zakończeniu misji dyplomatycznej został kardynałem, a w 1930 r. Sekretarzem Stanu Stolicy Apostolskiej. Po śmierci papieża Piusa XI trwające tylko jeden dzień konklawe dokonało 2 marca 1939 wyboru Pacellego na papieża. Przyjął on imię Piusa XII. Po raz pierwszy w historii Kościoła uroczystość koronacji transmitowano przez radio watykańskie. Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, cz. 2, Poznań 1986 s. 138-146.

<sup>20</sup> Władysław Anders (1892-1970), generał Wojska Polskiego, więzień radzieckiego obozu jenieckiego, organizator Armii Polskiej w ZSRR, dowódca 2 Korpusu WP w latach 1941-1945, Naczelny Wódz WP w 1945 r., po wojnie na stałe zamieszkał w Wielkiej Brytanii. P. Wieczorkiewicz, *Historia polityczna Polski 1935-1945*, s. 513.

wpływie w trudnych momentach historii państwowości polskiej. Wyraził też przekonanie, że narody po zakończeniu tego straszliwego szaleństwa i okrucieństwa, przyglądając się rozmiarom klęski, zaczną powracać do równowagi i wówczas uznają, udział Polski w dziele ocalenia świata<sup>21</sup>.

Przemówienie to zrobiło duże wrażenie na uczestnikach audyencji, zwłaszcza, że prosili o nią, aby podziękować Ojcu Świętemu za opiekę, pomoc i ratunek, którego od niego doświadczyli w czasie niemieckiej okupacji Rzymu. Trzeba podkreślić, że wielu Polaków uniknęło śmierci dzięki interwencji Piusa XII. Watykan udzielał pomocy materialnej i medycznej osobom potrzebującym. Działania te często odbywały się na płaszczyźnie współpracy z ambasadą polską przy Watykanie. Przemówienie było wygłoszone w języku francuskim. Na koniec Pius XII wypowiedział słowa zaczerpnięte z hymnu narodowego *Jeszcze Polska nie zginęła*. W odpowiedzi zebrani Polacy zaśpiewali *Boże coś Polskę*.

Następnego dnia dyplomaci akredytowani przy Watykanie byli przekonani, że przemówienie papieskie odbije się szerokim echem na całym świecie. Mowa papieża przeszła swoją wyrazistością i programowym charakterem wszystkie uprzednie wypowiedzi, zwłaszcza, w których opisał tragedię Warszawy, oraz podkreślił rolę Polski w moralnej odbudowie świata i przypomniał konieczność szanowania praw słabszych narodów<sup>22</sup>.

Przemówienie papieskie z 15 listopada 1944 r. było wyrazem mobilizacji Watykanu na rzecz Polski. Z inspiracji Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, biskupi różnych krajów ogłaszali listy w obronie Polski przypominając o jej prawach. Uczyniły to episkopaty Anglii, Szkocji, Stanów Zjednoczonych, Francji, Hiszpanii, Portugalii, Belgii, Holandii, Kanady, Australii i niektórych krajów Ameryki Łacińskiej. Pomimo działań prawie całego Kościoła powszechnego w obronie Polski, niestety apele te nie odniosły żadnego pozytywnego znaczenia politycznego<sup>23</sup>.

Nadchodzący koniec II wojny światowej dla Stolicy Apostolskiej i Polaków dawał nadzieję na rychłą stabilizację oraz odbudowę kraju. Jednak w wielkiej tajemnicy, w dniach od 4-11 lutego 1945 r., w Jałcie na Krymie odbyło się spotkanie przywódców koalicji antyhitlerowskiej Józefa Stalina,

<sup>21</sup> ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsavia, Zespół Nr 369, Privato Archivio Cortesiego, *Consultazioni nelle Questioni della Chiesa Polacca in Segretariato dello Stato Vaticano*, rkps. s. 14-15.

<sup>22</sup> Z. Waszkiewicz, *Polityka Watykanu wobec Polski 1939-1945*, Warszawa 1980, s. 95-96.

<sup>23</sup> K. Papée, *Pius XII a Polska 1939-1945. Przemówienia, listy, komentarze*, Rzym 1954, s. 94-96; J. Warszawski, *Akcja antypapieska w Polsce podczas II wojny światowej*, Londyn 1966, s. 112-113.

Winstona Leonarda Spencera Churchilla i Franklina Delano Roosevelta na temat powojennego ładu międzynarodowego. Jednym z ważnych punktów rozmów była kwestia przyszłości Polski. Trzej przywódcy ustalili, że wschodnia połowa Polski z Lwowem i Wilnem, ziemie zintegrowane z nią od ponad 600 lat, na której w ogóle nie było ludności rosyjskiej, miała być zagarnięta przez Związek Radziecki. Prawowity rząd Polski, który przez całą wojnę współpracował z aliantami, miał zostać odsunięty. Jego miejsce miałyby zająć agenturalny rząd wyznaczony i narzucony przez Moskwę.

Emigracyjne władze polskie w Londynie pozostawały w całkowitej nieświadomości, co do toczących się rozmów. W dniu 12 lutego, po zakończeniu konferencji, brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wezwało ambasadora RP Władysława Raczyńskiego<sup>24</sup>, aby poinformować go o podjętych postanowieniach. Nastąpiło to na dwie godziny przed oficjalnym nadaniem komunikatu przez Radio *BBC*.

Następnego dnia zebrała się Rada Ministrów Rządu Polskiego w Londynie, która wydała oświadczenie jednoznacznie odrzucające postanowienia krymskie. Czytamy w nim, iż decyzje podjęte w Jałcie nie mogą być uznane przez rząd polski, i nie mogą obowiązywać narodu polskiego. Narzucenie wschodniej granicy na Bugu, zostało określone jako nowy rozbiór Polski, tym razem dokonany przez sojuszników. Natomiast utworzenie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, jako zalegalizowane mieszanie się Moskwy w wewnętrzne sprawy Państwa Polskiego. Na podstawie tego komunikatu, polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przygotowało notę protestacyjną skierowaną do rządu brytyjskiego dnia 19 lutego 1945 r., która została całkowicie zignorowana. Równocześnie polskie ambasady w krajach urzędowania miały przedstawić oświadczenia rządu, zawierające polskie stanowisko, co do postanowień dokonanych w Jałcie. Zgodnie z instrukcjami z 21 lutego odpowiedni dokument w watykańskim Sekretariacie Stanu notyfikował także polski ambasador K. Pappé<sup>25</sup>. Stolica Apostolska bardzo dobrze była zaznajomiona z treścią postanowień jałtańskich. Watykan w tej kwestii zaznajomił się z wydanym oświadczeniem władz polskich, jednak oficjalnie nie zajął żadnego stanowiska.

<sup>24</sup> Władysław Raczkiewicz (1885-1947) – polski działacz polityczny, społeczny i wojskowy, uczestnik I wojny światowej i walk z bolszewikami, minister spraw wewnętrznych w czterech rządach II RP (w latach 1921, 1925-1926, 1935-1936), senator (z list BBWR) i marszałek Senatu III kadencji (1930-1935), wojewoda nowogródzki (1921-1924), wileński (1926-1931), krakowski (1935), pomorski (1936-1939), prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy (1934-1939), Prezydent RP na emigracji. P. Wiczorkiewicz, *Historia polityczna Polski 1935-1945*, s. 547.

<sup>25</sup> K. Tarka, *Emigracyjna dyplomacja*, Warszawa 2003, s. 13-19.

Szczególnie istotne dla Polski znaczenie miało w tym czasie stanowisko Watykanu. Jeszcze przed rozpoczęciem rozmów na Krymie Tardini stwierdził, iż istnieje problem w jaki sposób zahamować wpływy sowieckie w Europie wschodniej. Zdaniem Papéego, Watykan znajdował się pod silnym naciskiem Stanów Zjednoczonych. Watykański Sekretariat Stanu uznał, iż postanowienia, jakie zapadły w Jałcie, zaprzępaściły ideologiczne cele wojny prowadzonej w obronie cywilizacji chrześcijańskiej, zagrożonej tak ze strony nazizmu, jak i komunizmu. Ujawniły się natomiast wahania na temat podejścia do spraw polskich. Zdaniem Papéego, który notyfikował Tardiniemu oświadczenie rządu RP, stwierdził, iż w kołach watykańskich podnoszone są wątpliwości, czy atakowanie ZSRR nie pociągnie za sobą represji przeciwko Kościołowi w Polsce<sup>26</sup>.

Watykański dziennik „*L'Observatore Romano*” wyraźnie bronił sprawy polskiej, zwracając uwagę między innymi na to, że o ile przesunięcie granic na niekorzyść Polski ma się dokonać na podstawie postanowień krymskich, to przesunięcie granic na jej korzyść ma być odłożone do przyszłej konferencji. Dziennik podkreślił niekonsekwencje polityczne dokonane w Jałcie względem państwa polskiego. Natomiast były nuncjusz w Polsce Filippo Cortesi<sup>27</sup> komentując to wydarzenie otwarcie pisał, że istotą postanowień jałtańskich było zagarnięcie krajów Europy środkowo-wschodniej i zamie-

<sup>26</sup> *Historia dyplomacji polskiej*, red. W. Michowicz, t. 5, Warszawa 1999, s. 604-605.

<sup>27</sup> Filippo Cortesi (1876-1947) dyplomata papieski, 1899 roku przyjął święcenia kapłańskie, następnie odbył studia w *Pontificia Accademia dei Nobili Ecclesiastici*, mianowany sekretarzem delegatury apostolskiej w Kolumbii w 1904, następnie w 1917 audytorem nuncjatury w Brazylii, zaś w 1921 r. Benedykt XV mianował go arcybiskupem tytularnym i powierzył mu nuncjaturę w Wenezueli oraz urząd specjalnego delegata papieskiego w Boliwii. W roku 1926 został nuncjuszem w Argentynie i równocześnie dwa lata później w Paragwaju. Papież Pius XI w 1936 r. powierzył mu stanowisko nuncjusza w Hiszpanii, jednak z powodu wojny domowej został odwołany. Nuncjuszem w Polsce został 24 grudnia 1936 r., gdzie pracował nad polepszeniem stosunków między Kościołem i państwem, eliminowaniem konfliktów międzynarodowych, pośredniczył między Stolicą Apostolską a rządem polskim w celu zapobieżenia wybuchowi II wojny światowej. We Wrześniu 1939 r. wraz z korpusem dyplomatycznym, opuścił Polskę i udał się do Rumunii, gdzie pozostał do 1940 r. Na tym terenie organizował pomoc dla uchodźców polskich. Na polecenie Watykanu wróciwszy do Rzymu, nadal okazywał życzliwość dla Polaków i był orędownikiem spraw polskich w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Pracował w Commissione Soccorsi organizując pomoc dla uchodźców i ofiar wojny. Organizacja ta podlegała bezpośrednio pod Sekretariat Stanu Tytuł nuncjusza papieskiego w Polsce zachował do końca życia. G de Marchi, *La Nunziature Apostoliche dal 1800 al. 1956 prefazione di Antonio Samoré*, Città del Vaticano 2006, s. 41-265; W. Mysłek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1966, s. 158-187.

nienie ich w państwa wasalne względem Rosji. Jednocześnie twierdził, że Rosja komunistyczna całkowicie rozprawi się z Kościołem na zagarniętych terenach. Państwa zachodnie oskarżał o hipokryzję i zdradę sprawy polskiej. W swoich notatkach pisał o pakcie Ribbentrop-Mołotow i tym samym o współodpowiedzialności władzy radzieckiej za wybuch II wojny światowej, jak też o dokonanym ludobójstwie, na narodowości polskiej w terenach okupowanych<sup>28</sup>.

Postanowienia podjęte podczas konferencji jałtańskiej dowiodły, że wszystkie karty w sprawach Europy środkowo-wschodniej wygrał Józef Stalin. W Watykanie rozumiano to bardzo dobrze, dlatego zaczęto zastanawiać się nad większym umiarkowaniem w wypowiedziach dotyczących Związku Radzieckiego, który wiosną 1945 r. miał swoje silne przedstawicielstwo przy rządzie włoskim w Rzymie<sup>29</sup>.

24 lutego 1945 r. w rozmowie z polskimi dyplomatami prałat Giovanni Battista Montini<sup>30</sup> wyraził wątpliwość, czy przypadkiem linia naczelnego organu prasowego „*L'Observatore Romano*” nie była zbyt surowa względem sowietów i nie ściągnęła tym samym prześladowań na Polaków i Kościół w Polsce. Jako wynik, mówił Montini, mamy dzisiaj przeciwko sobie

<sup>28</sup> ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsavia, Zespół Nr 397, Privato Archivio Cortesiego, *List Filippo Cortesiego do Cicognanigo z dnia 20 lutego 1945 roku*, rkps. bez syg.

<sup>29</sup> K. Tarka, *Emigracyjna dyplomacja*, s. 13-30.

<sup>30</sup> Giovanni Battista Enrico Antonio Maria Montini (1897-1978) studiował również filozofię i prawo kanoniczne na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim oraz literaturę na uniwersytecie Rzymskim. Kontynuował naukę w *Accademia dei Nobili Ecclesiastici*. W czasie dalszych studiów pracował jako duszpasterz w Rzymie (1920-1923). W 1923 podjął pracę w dyplomacji watykańskiej, był m.in. sekretarzem nuncjusza apostolskiego w Polsce (maj-listopad 1923). Po powrocie do Watykanu był urzędnikiem Sekretariatu Stanu, jednocześnie w latach 1925-1933 r. sprawował funkcję narodowego asystenta kościelnego sekcji uniwersyteckiej włoskiej Akcji Katolickiej. 16 grudnia 1937 r. został mianowany substytutem w Sekretariacie Stanu; był jednym z najbliższych współpracowników sekretarza stanu, kardynała Eugenio Pacelliego. 19 listopada 1952 r. papież mianował go pro sekretarzem stanu do bieżących spraw kościelnych. 1 listopada 1954 został wyznaczony na arcybiskupa Mediolanu; przyjął sakrę biskupią 12 grudnia 1954 w Rzymie. Cieszył się opinią „arcybiskupa robotników”; wielokrotnie w swoich wystąpieniach podkreślał znaczenie sprawiedliwości społecznej. Odwiedzał zakłady pracy, powoływał do życia i często wizytował nowe parafie, był inicjatorem budowy nowych kościołów. Na pierwszym konsystorzu papieża Jana XXIII został mianowany kardynałem. Blisko współpracował z papieżem w okresie przygotowań do Soboru Watykańskiego II oraz podczas pierwszej sesji Soboru. 21 czerwca 1963 w 3 dniu konklawe po śmierci Jana XXIII został wybrany na papieża i przyjął imię Paweł VI. Z. Zieliński, *Papieżstwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, s. 209-216.

Rosję, broniącą się, ale atakującą wszelkie przejawy życia kościelnego. W odpowiedzi ambasador Papée tłumaczył, że nie należy oczekiwać, że sowiewi zmienią swoją politykę wobec religii, a watykański dziennik pisał jedynie prawdę. Po rozmowie polski dyplomata, jak i nuncjusz Cortesi byli zdania, że Montini był albo nastraszony potęgą sowiecką, albo Jałta rozwiąła w Watykanie zwycięstwo aliantów i zmusiła do liczenia się z Rosją sowiecką, jako przyszłymi współrządcami Europy<sup>31</sup>.

Niewątpliwie Stolica Apostolska była zaniepokojona brakiem informacji z Polski, które całkowicie przestały napływać do Rzymu, wraz z tym jak tereny polskie zajmowała Armia Czerwona. W Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej zrodził się plan, aby na tereny zajęte przez Sowietów wydelegować duchownego amerykańskiego, najlepiej polskiego pochodzenia, który działając w ramach Komisji Sprzymierzonych mógłby się zainteresować, co do sytuacji panującej w Polsce.

Delegat apostolski w Waszyngtonie, arcybiskup Cicognani, przekazał analizę sytuacji diecezji polskich znajdujących się na wschód od linii Curzona, jaką otrzymał z ambasady polskiej, a następnie 24 lutego 1945 r. skierował do Departamentu Stanu *pro memoria*<sup>32</sup> zawierającą wyżej wspomnianą prośbę o skierowanie duchownego amerykańskiego na tereny wschodnie byłego państwa polskiego oraz postulatory Stolicy Apostolskiej dotyczące Polski.

5 marca 1945 r. Cicognani udał się na rozmowę do Departamentu Stanu, gdzie spotkał się zastępcą amerykańskiego Sekretarza Stanu Joseph Grew<sup>33</sup>. Przedstawił stanowisko Stolicy Apostolskiej, co do terenów okupowanych przez Związek Radziecki, proponując wysłanie na te tereny duchownego amerykańskiego, celem zbadania sytuacji Kościoła polskiego. Grew przyznał, że istnieje poważny problem, polegający na tym, że jego resort nie posiada informacji na temat sytuacji religijnej i narodowościowej na terenach zajętych przez wojska radzieckie. Jednocześnie wyraził obawę, że niezwykle trudno będzie wysłać do Polski duchownego, zanim nie ukształtuje się tam rząd narodowy. Departament Stanu otrzymał polecenia od prezydenta o zakazie dzia-

<sup>31</sup> ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsavia, Zespół Nr 369, Privato Archivio Cortesiego, *Consultazioni nelle Questioni della Chiesa Polacca in Segretariato della Stato Vaticano*, rkps. s. 14-17.

<sup>32</sup> Pro memoria, termin z j. łacińskiego, używany w kontaktach międzynarodowych oznacza; protokół rozmowy dyplomatycznej, Por. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000, s. 409.

<sup>33</sup> Joseph Clark Grew (1880-1965), dyplomata amerykański, ambasador w Tokio w latach 1932-1941, zastępca Sekretarza Stanu USA w latach 1944-1945. *Historia dyplomacji polskiej*, s. 801.

łań politycznych i wywiadowczych na terenach zajętych przez wojska radzieckie. Podkreślił także, że są to trójstronne porozumienia aliantów.

Cicognani, nie tracił nadziei i rozpoczął poszukiwania odpowiedniego kandydata do tej misji. Starania dotyczące Stolicy Apostolskiej w Waszyngtonie na korzyść Polski na tym jednak się skończyły. Wspomniana misja pozostała w sferze projektów<sup>34</sup>. Kolejne rozmowy arcybiskupa Cortesiego i Papée w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej dawały tylko potwierdzenie, że Watykan starał się nie zaostrzać swoich wypowiedzi pod adresem rządu w Lublinie i władz radzieckich.

18 marca 1945 r. szef dyplomacji watykańskiej arcybiskup D. Tardini w rozmowie z radcą kanonicznym ambasady polskiej w Watykanie, ks. Walerym Meysztowiczem<sup>35</sup>, zwrócił uwagę że „*L'Observatore Romano*” nie powinno swoimi artykułami drażnić Tymczasowego Rządu Polskiego w Lublinie, dodał także, iż w ocenie watykańskiej, szantaż niemiecki oparty na groźbie porozumienia z sowietami przeciw aliantom nie został zrealizowany. Według Tardiniego, gdyby alianci zajęli całe albo prawie całe Niemcy byłoby to korzystne dla sprawy polskiej. W stwierdzeniach Tardiniego respekt i obawa przed Stalinem, wynikała w dużej mierze z faktu, że we Włoszech, komuniści wyrosli na jedyną realną siłę polityczną. Podkreślił że wpływy radzieckie mają duże znaczenie na kierownictwo Komunistycznej Partii Włoch. Watykańska dyplomacja miała również świadomość, że tylko obecność wojsk sprzymierzonych ratowała naród włoski przed przejęciem rządów przez komunistów<sup>36</sup>.

W omawianym okresie papież Pius XII dostrzegał jedynie dwie możliwości. Pierwsza to taka, że Polska i pozostałe kraje Europy wschodniej staną się republikami radzieckimi, z wszystkimi konsekwencjami dla Kościoła. Natomiast druga, że Zachód przeforsuje w tych krajach reżimy antykomunistyczne. Koncepcje te stały u podstaw polityki Watykanu, który nie szukał jakiegokolwiek kompromisu ze Stalinem. Postanowił nawet nie wysłać nuncjusza do Warszawy<sup>37</sup>.

Zaprezentowany materiał pozwala na sformułowanie pewnych uwag w sprawie dyplomacji Stolicy Apostolskiej, szczególnie w okresie poprze-

<sup>34</sup> ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsovia, Zespół Nr 368, Privato Archivio Cortesiego, *List Cigognaniego do Cortesiego z dnia 10 marca 1945*, rkps. bez syg.

<sup>35</sup> Walerian Meysztowicz (1893-1982), ksiądz, profesor prawa kanonicznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, od 1931 radca kanoniczny ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej. *Historia dyplomacji polskiej*, s. 810.

<sup>36</sup> ASV, Archivio della Nunziatura Apostolica in Varsavia, Zespół Nr 369, Privato Archivio Cortesiego, *Ricordi del periodo della Guerra*, rkps. [b.s.]

<sup>37</sup> H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu*, s. 204.

dzającym konferencję w Jałcie, w sprawie okupowanej Polski. Organizowana akcja realnego protestu Watykanu przeciwko zbrodniom, jak i przyszłej dominacji sowieckiej w Polsce, stała się tylko wsparciem moralnym dla narodu. Ten element stał się pokrzepieniem wszystkich, nie wyłączając emigracyjnego rządu polskiego. Nie ulega natomiast wątpliwości, że uwaga Stolicy Apostolskiej skupiona została na sprawach Kościoła katolickiego w Polsce. Wiele z nich było przedmiotem studiów w Kurii Rzymskiej, gdzie szukano jeśli nie najlepszych, to przynajmniej znośnych rozwiązań. Dyplomacja watykańska w swoich kontaktach dyplomatycznych, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, poszukiwała możliwości dla powstania suwerennego i niepodległego państwa polskiego.

Sytuacja polityczna Watykanu jest dowodem całkowitej niemożliwości w czasie wojny. Normalne działanie dyplomatyczne jak i w formie interwencji bezpośredniej było niemożliwe z tej prostej przyczyny, że sprawa Polski była przez okupującą ją mocarstwa pozostawiona poza prawem. Na forum międzynarodowym dla Niemiec hitlerowskich nie istniała. Jeśli idzie o ZSRR, to różne warianty polityczne w jakich znajdowała się sprawa polska, zmieniały się zależnie od losów wojny. Nie miało to już wpływu ani na losy Kościoła pod okupacją sowiecką ani na warunki życia pozostającej tam ludności polskiej. Było to już tylko kwestią miejsca Polski w jednej ze stref wpływów świata po II wojnie światowej.

## SUMMARY

### **Diplomatic actions of Vatican concerning Polish affairs and Yalta decisions**

The agreement between the USA, Great Britain and the Soviet Union contributed to the new arrangement of political map, especially in central and eastern Europe. Because of this the Holy See became interested in social and religious situation of territories occupied by Soviet Union, where Joseph Stalin established Temporary Government of National Unity in Lublin. Vatican, however kept diplomatic relations only with government in exile in London which didn't have much influence over developments in that part of Europe.

In this situations the Holy See ,with the help of their legates, made attempts in London and Washington to guard its influence and to lead to freedom of actions of Roman Catholic Church on Polish territory.

Great role in making those attempts had representatives of the Holy See, archbishop William Godfrey and Amaletto Giovanni Cicognani who systematically informed Vatican on practical decisions of anti- Hitler coalition and tried to influence governments of western allies in the matter of Polish sovereignty and independence.

In the summer of 1944 the Pope Pius XII saw only two options: either Poland and other eastern European countries become soviet republics with all disastrous consequences or the West will introduce in these countries anti – communist regimes.

To back the West in this, the Pope thought it necessary to demonstrate that that he didn't consider compromise with Stalin and that he didn't want to send an Apostolic Nuncio to Warsaw.

The dedication of the Pope Pius XII to Polish matters was voiced 15<sup>th</sup> November 1944, when during the audience to Polish people he mentioned basic human freedom of Polish nation and called for recognition of Poland as a country, which contributed to victory and peace in Europe.

However in history of Europe and Polish church Yalta Conference became a real change in political map of Polish country and Church on territories occupied by the Soviet Union.

Yalta resolutions London were questioned by government in exile, which keeping diplomatic relationships with Vatican, tried to influence international opinion with the aim of freeing Poland from Soviet occupation. Despite difficult situation many diplomatic attempts were made by Polish ambassador in Vatican Kazimierz Papée and a Papal Nuncio in Poland residing in Rome Filippo Cortesi. They both attempted to look for help to avoid conformation of Poland to Soviet Russia.

The Secretariat of State of the Holy See also tried by the means of diplomatic channels in the USA to change Yalta resolutions to Polish advantage. In the consequence neither American administration nor British failed to do anything to change the political and social situation on the territories occupied by the Soviet Union.

It is also necessary to mention that until November 1944 the Holy See attempted to do a lot for Polish nation. But after this date it also accepted political state and division of Europe after Yalta Conference.

It can be assumed that cessation of diplomatic efforts in Polish matters was dictated by concerns about persecution of Roman Catholic Church on territory of Poland . It is also worth stressing that the Holy See officially didn't question Yalta decisions and after exhausting all diplomatic means they accepted this historic fact as an element of the division of world.